

Arnold Schönberg | Pierrot Lunaire

Chybione mówienie i chybione śpiewanie – tak zaczyna się XX wiek w muzyce

W 1912 roku, w czasie pobytu w Berlinie, [Arnold Schönberg](#) poznał aktorkę Albertynę Zehme, która namówiła go do skomponowania utworu na głos recytujący do wierszy belgijskiego symbolisty Alberta Girauda, w niemieckim tłumaczeniu Ottona Eryka Hartlebena. Tak powstał cykl 21 melodramatów *Pierrot lunaire* (Księżycowy Pierrot), jeden z najbardziej niezwykłych, oryginalnych i popularnych utworów austriackiego kompozytora.

Na prawykonaniu tego samego roku na estradzie stały ciemne parawany, wśród których Zehme występowała w kostiumie Kolombiny. Maleńki zespół instrumentalny, złożony z [fortepianu](#), [skrzypiec](#), [wiolonczeli](#), [fletu](#) i [klarnetu](#), grał zza kulis. W tym czasie Schönberg zdążył już pożegnać się z muzyką [tonalną](#) i ekspresją [neoromantyczną](#). Skomponowana atonalnie muzyka *Pierrot lunaire* brzmiała tajemniczo i nowoczesnie, korespondując z rozwijającym się ekspresjonizmem i kabaretem. Wrażenie niesamowitości potęgowały mroczne obrazy malowane w tekście poetyckim, będącym alegoryczną opowieścią o artyście i o sztuce.

Utwór został dobrze przyjęty, publiczność wymogła wręcz jego powtórzenie. Pewne wątpliwości wzbudziła natomiast partia recytatorki, która – jak to określił krytyk – była chybionym mówieniem i chybionym śpiewaniem. Tak też pomyślał o głosie Schönberg, kontrowersje wynikały zaś stąd, że styl wokalny oscylujący między recytacją i śpiewem nie był w muzyce spotykany. Nazwany *Sprechgesang* (śpiewomową), polegał na recytowaniu tekstu z uwzględnieniem zapisanych w [partyturze](#) wysokości poszczególnych głosek, ich rytmicznego uporządkowania i przebiegu dynamicznego.

Jako utwór z pogranicza muzyki koncertowej i teatru muzycznego, *Pierrot lunaire* może być wykonywany zarówno przez śpiewaczkę, jak i aktorkę, co jest dziś częstą praktyką. Często bywa też inscenizowany.

W swej hybrydyczności *Pierrot lunaire* był jednym z pierwszych awangardowych spektakli muzycznych, jakie przyczyniły się do powstania i rozwoju nowej sztuki performatywnej, łączącej awangardową muzykę, teatr, tekst i plastykę. Laboratoryjna praca niewielkiej grupki artystów stworzyła alternatywę dla wielkich widowisk operowych [Wagnera](#), [Straussa](#) czy [Pucciniego](#), zapowiadając nadejście nowego teatru muzycznego.

Monika Pasiecznik

Fot. Pierrot, Nadar, [Wikimedia Commons](#), PD